

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Błaziak		
Protokolant:	A. W.	

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództw Z. L. i J. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę kwot po 24.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty

I 1) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Z. L. kwotę 19.000 zł (dziewiętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

2) oddala powództwo w pozostałej części,

3) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Z. L. kwotę 2.338,68 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści osiem złotych, sześćdziesiąt osiem groszy) z tytułu zwrotu części kosztów procesu,

4) nakazuje zwrócić z kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie na rzecz Z. L. kwotę 6,36 zł (sześć złotych, trzydzieści sześć groszy) z tytułu nadpłaconych kosztów sądowych,

5) nakazuje pobranie od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 316,68 zł (trzysta szesnaście złotych, sześćdziesiąt osiem groszy) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych;

II 1) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz J. L. kwotę 14.000 zł (czternaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,

2) oddala powództwo w pozostałej części,

3) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz J. L. kwotę 1.060,56 zł (tysiąc sześćdziesiąt złotych, pięćdziesiąt sześć groszy) z tytułu zwrotu części kosztów procesu,

4) nakazuje pobranie od J. L., z roszczenia zasądzonego w pkt II 1) wyroku, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 31,96 zł (trzydzieści jeden złotych, dziewięćdziesiąt sześć groszy) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych,

5) nakazuje pobranie od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 233,32 zł (dwieście trzydzieści trzy złote, trzydzieści dwa grosze) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 427/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 kwietnia 2015 roku

I. Powództwo Z. L.:

Pozwem z dnia 3 kwietnia 2014 roku Z. L., reprezentowana przez pełnomocnika (radcę prawnego), domagała się zasądzenia na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwoty 24.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego zgodnie z art. 446 § 4 k.c., oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 złotych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 5 lipca 2013 roku na terenie zakładu (...) w Z. doszło do wypadku z udziałem pracującego na stanowisku kierownika magazynu (...). Około godziny 9-tej B. O., kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przyjechał do zakładu po materiał budowlany, który miał pomóc załadować S. L.. Podczas przejazdu do magazynu (...) spowodował, iż znajdujący się na otwartej tylnej burcie skrzyni pojazdu marki F., S. L., spadł z jadącego pojazdu i uderzył głową o utwardzaną nawierzchnię kostki brukowej i w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć. Zgodnie z aktem oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Lublinie, z dnia 24 października 2013 roku, sygn. akt 3Ds 1640/13/S, za sprawcę zdarzenia został uznany B. O..

Powódka, działając przez pełnomocnika - (...) Spółkę Akcyjną, zgłosiła swoje roszczenie wobec pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwocie 80.000 złotych. Pozwany decyzją z dnia 31 grudnia 2013 roku przyznał na rzecz powódki kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta została pomniejszona o 70% przyczynienia, w związku z czym powódce wypłacono 6.000 złotych. W ocenie powódki przyznana kwota 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia nie rekompensuje skutków i rozmiaru jej krzywdy.

Więź łącząca ją z synem była niezwykle silna, a jego śmierć była dla niej ogromną tragedią, z którą nadal nie potrafi się pogodzić. Powódka była dumna z syna, wychowywała go na wartościowego człowieka przekazując mu swoje życiowe doświadczenie i wpajając wartości moralne, jej zmarły syn był osobą niebywale wrażliwą, od dziecka cierpiał na obniżoną odporność. Powódka po śmierci ukochanego dziecka czuła się osamotniona, a wiadomość o śmierci syna stała się dla niej powodem ogromnego bólu, cierpienia oraz poczucia pustki tak wielkiego, że aż paralizującego. Po śmierci syna nie była w stanie normalnie funkcjonować i nadal ma ogromne poczucie niesprawiedliwości. Pomimo upływu czasu nie potrafi pogodzić się z tragedią, jaka ją spotkała, wspomnienia o chwilach spędzonych z ukochanym synem powodują ból, są przyczyną płaczu. Boi się przyszłości, trudno jej radzić sobie z ciągłą myślą o śmierci syna, a czas, jaki minął od zdarzenia, nie ukoił ogromnego bólu po jego stracie.

Śmierć syna wywołała u niej głębokie i dotkliwe przeżycia o charakterze niemajątkowym, które powinny być odpowiednio wynagrodzone. W jej ocenie oznacza to, iż powinna to być kwota, której wysokość będzie rekompensować doznaną krzywdę, ból i cierpienie psychiczne. Nie może być to kwota symboliczna. Żądana kwota uwzględniała 50% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia 1 stycznia 2014 roku podyktowane jest faktem, iż decyzja pozwanego przyznająca na rzecz powódki tylko część wnioskowanej kwoty zadośćuczynienia została wydana w dniu 31 grudnia 2013 roku, jako kończąca proces likwidacji szkody powódki (pozew karty 2-6, pełnomocnictwo k. 8 akt sprawy).

II. Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym:

Na skutek wniesionego przez Z. L. pozwu, w dniu 6 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt I Nc 290/14, zgodny z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 18).

III. Sprzeciw pozwanego:

W ustawowym terminie pozwany – (...) Spółka Akcyjna w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wskazując, że zaskarża to orzeczenie w całości jednocześnie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany przyznał okoliczności faktyczne wypadku, jakiemu uległ syn powódki w dniu 5 lipca 2013 roku oraz to, że sprawca zdarzenia kierował pojazdem, któremu pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Odnosząc się do wysokości kwoty żądanej tytułem zadośćuczynienia, pozwany podnosił, że miarkując jego wysokość można w drodze analogii stosować bogate orzecznictwo zgromadzone na tle art. 445 § 1 k.c. Zadośćuczynienie musi więc mieć wysokość odczuwalną w taki sposób, aby w mniemaniu poszkodowanego, szkoda została naprawiona a w związku z tym wywołała pewne odczucie sprawiedliwości. Reguła ta dotyczy także zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Według kolejnego poglądu, ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężą gatunkowego naruszonego dobra. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego.

Wysokość żądania powódki została określona w oderwaniu od obowiązujących przepisów, ich wykładni i realiów niniejszej sprawy. Żądana kwota 68.000 złotych, łącznie przy uwzględnieniu przyznanych i wypłaconych już kwot oraz nie uwzględniając przyczynienia, była zbyt wysoka.

Przyznana powódce kwota 20.000 złotych stanowiła odpowiednią sumę w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Nie można pominąć kwestii przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego (zmarłego syna powódki) do powstania szkody z dnia 5 lipca 2013 roku. Ten stopień przyczynienia S. L. był znacznie wyższy i wynosił co najmniej 70%. Syn powódki wszedł do skrzyni załadunkowej samochodu ciężarowego z zamiarem przemieszczania się tym samochodem, pozostając w skrzyni załadunkowej, usiadł na nie zamkniętej tylnej burcie, nie sprawdził więc, czy była zamknięta. Naruszenie zasad bezpieczeństwa przez syna powódki było więc rażące. Z pewnością S. L. przyczynił się do zaistnienia wypadku w znacznie większym stopniu niż kierujący pojazdem, z którego wypadł. Zarówno kierowca samochodu jak i sam poszkodowany, na co dzień pracowali przy załadunku, rozładunku i transporcie z użyciem samochodów ciężarowych, a więc można domniemywać, że bardzo dobrze znali specyfikę tej pracy i niebezpieczeństwa, jakie wiążą się z jej wykonywaniem. Dlatego z pewnością poszkodowany S. L. zdawał sobie sprawę, że jazda samochodem ciężarowym w skrzyni załadunkowej, która w ogóle nie jest przystosowana do przewożenia pasażerów, w dodatku siedząc na burcie, wiąże się z ogromnym ryzykiem i jest obarczone niebezpieczeństwem zagrażającym życiu i zdrowiu. Zachowanie zmarłego było nader nieodpowiedzialne. Zmarły syn powódki nie był człowiekiem młodym, niedoświadczonym. W dniu zdarzenia poszkodowany miał 41 lat, w związku z czym jego wiedza i posiadane doświadczenie życiowe było ogromne. Lekkomyślność, czy też bardziej niedbalstwo poszkodowanego S. L. było główną przyczyną wypadku. Dochodzone przez powódkę roszczenie było rażąco wygórowane, a otrzymana w toku postępowania likwidacyjnego kwota przyznana i wypłacona przy uwzględnieniu 70% przyczynienia była odpowiednia w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Kwestionował datę wymagalności odsetek żądanych od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty, wskazując, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego powstałego na gruncie art. 445 § 1 k.c., który należy stosować w drodze analogii, przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu istniejącego w chwili zamknięcia

rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 22-24verte, uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa k. 25, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego k. 36-42).

IV. Powództwo J. L.:

Pozwem z dnia 2 kwietnia 2014 roku J. L., reprezentowany przez pełnomocnika (radcę prawnego), domagał się zasądzenia na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwoty 24.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego zgodnie z art. 446 § 4 k.c., oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 złotych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

Podał, że w dniu 5 lipca 2013 roku na terenie zakładu (...) w Z. doszło do wypadku z udziałem pracującego na stanowisku kierownika magazynu (...). Około godziny 9-tej B. O., kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przyjechał do zakładu po materiał budowlany, który miał pomóc załadować S. L.. Podczas przejazdu do magazynu (...) spowodował, iż znajdujący się na otwartej tylnej burcie skrzyni pojazdu marki F. S. L. spadł z jadącego pojazdu i uderzył głową o utwardzaną nawierzchnię kostki brukowej i w wyniku doznanych obrażeń poniósł śmierć. Zgodnie z aktem oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Lublinie, z dnia 24 października 2013 roku, sygn. akt 3Ds 1640/13/S, za sprawcę zdarzenia został uznany B. O..

Powód przez pełnomocnika (...) Spółkę Akcyjną zgłosił swoje roszczenie wobec pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwocie 80.000 złotych. Pozwany decyzją z dnia 31 grudnia 2013 roku przyznał na rzecz powoda kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta została pomniejszona o 70% przyczynienia, związku z czym powodowi wypłacono 6.000 złotych. Przyznana kwota 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia nie rekompensowała skutków i rozmiaru krzywdy powoda.

Więź łącząca powoda z synem była niezwykle silna. Jego śmierć była dla niego ogromną tragedią, z którą nadal nie potrafił się pogodzić. Śmierć ukochanego syna była dla niego ogromną życiową tragedią, na co nie był przygotowany. Dla niego ukochany S. był wyjątkowy i niezwykły. To on od pierwszych chwil pojawienia się go na świecie był przy nim i przez całe dalsze życie dbał o jego bezpieczeństwo. Zmarły syn od dziecka był chorowity – cierpiał na brak odporności. Wymagał szczególnej opieki, którą dawał mu właśnie jego ojciec. Od zawsze wiele ze sobą rozmawiali, powód starał się mu przekazać jak najwięcej ze swojego życiowego doświadczenia oraz od najmłodszych lat wpajał mu podstawowe zasady moralne. Śmierć ukochanego syna tak mocno wstrząsnęła powodem, że jego życie do dnia dzisiejszego nie może powrócić do normy. Pomimo upływu czasu powód nie potrafił pogodzić się z tragedią jaka go spotkała. Ma poczucie ogromnej niesprawiedliwości. Wspomnienia o chwilach spędzonych z ukochanym synem powodują ból, są przyczyną ogromnego smutku. Powód boi się przyszłości, trudno mu radzić sobie z ciągłą myślą o śmierci syna. Czas, jaki minął od zdarzenia, nie ukoił ogromnego bólu po jego stracie. Śmierć syna wywołała u powoda głębokie i dotkliwe przeżycia o charakterze niemajątkowym, które powinny być odpowiednio wynagrodzone. Odpowiednio oznacza, iż powinna to być kwota, której wysokość będzie rekompensować doznaną krzywdę, ból i cierpienie psychiczne. Nie może być to kwota symboliczna.

Przy ocenie rozmiaru krzywdy, czyli szkody niemajątkowej, należy wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, faktyczny układ stosunków rodzinnych, intensywność kontaktów, a także nagłość zdarzenia. Wnioskowana kwota zadośćuczynienia uwzględnia 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody.

W kwestii odsetek od roszczenia głównego powołał się na art. 481 § 1 k.c. wskazując, że żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia 1 stycznia 2014 roku podyktowane jest faktem, iż decyzja pozwanego przyznająca na rzecz powoda tylko część wnioskowanej kwoty zadośćuczynienia została wydana w dniu 31 grudnia 2013 roku, jako kończąca proces likwidacji szkody powoda.

W pozostałym zakresie argumentacja powoda J. L. była analogiczna do przywołanej powyżej argumentacji jego żony – powódki Z. L. (w aktach sprawy I C 428/14 tut. Sądu: pozew k. 2-6, pełnomocnictwo k. 7).

V. Nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym:

Na skutek wniesionego przez J. L. pozwu w dniu 6 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt I Nc 287/14, zgodny z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 20 sprawy I C 428/14 tut. Sądu).

VI. Sprzeciw pozwanego:

W ustawowym terminie pozwany – (...) Spółka Akcyjna w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł sprzeciw od wymienionego wyżej nakazu zapłaty, w którym wskazując, że zaskarża to orzeczenie w całości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł identyczne twierdzenia i zarzuty jak w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 290/14 tut. Sądu na skutek pozwu wniesionego przez Z. L. (w aktach sprawy I C 428/14: sprzeciw od nakazu zapłaty k. 24-26verte, uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa k. 27, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego k. 37-43).

VII. Połączenie obu spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia:

Na rozprawie z dnia 8 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy postanowił o połączeniu spraw I C 428/14 i I C 427/14 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz o ich prowadzeniu dalej pod sygnaturą I C 427/14 (protokoły rozprawy k. 175-178 i w aktach sprawy I C 427/14 k. 109-109verte).

VIII. Ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia spraw okoliczności faktycznych:

W dniu 5 lipca 2013 roku, około godz. 9.20, na terenie Spółki (...) w Z. doszło do wypadku, w wyniku którego zmarł pracownik tej spółki, zatrudniony w niej, na stanowisku kierownika magazynu, S. L..

B. O., kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przyjechał na teren prowadzonego przez tę Spółkę składu budowlanego w celu dokonania zakupu towarów. Podczas przejazdu pojazdem marki F. (...) po wewnętrznym terenie przedsiębiorstwa, to jest z biura składu budowlanego do magazynu oddalonego o kilkadziesiąt metrów, kierujący pojazdem B. O. zezwolił S. L. na przejazd tym samochodem na otwartej tylnej burcie skrzyni ładunkowej pojazdu. Po przejechaniu około 20 metrów siedzący na tej skrzyni S. L. spadł z jadącego samochodu i uderzył głową o utwardzaną kostką brukową nawierzchnię placu składu budowlanego, w wyniku czego doznał obrażeń głowy (dokumenty w sprawie karnej IV K 1198/13 tut. Sądu k. 87-148, akta szkody numer U/240693/2013).

W sprawie tego zdarzenia, w dniu 10 lipca 2013 roku, zostało wszczęte dochodzenie sygn. akt 3 Ds. 1640/13/S przez Prokuraturę Rejonową w Lublinie, z art. 177 § 2 k.k. W toku śledztwa ustalono, na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego P. S. – opiniującego na zlecenie prokuratora – z dnia 27 sierpnia 2013 roku, że plac firmy (...), na którym wydarzył się wypadek, jest drogą wewnętrzną określoną w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych. Z opinii biegłego wynikało również, iż samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie był przystosowany do przewozu pasażerów na skrzyni ładunkowej. Ustalono również, że B. O. przewożąc pasażera poza kabiną kierowcy pojazdem ciężarowym, który nie był do tego przystosowany, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, określone w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym. Ustalono ponadto, że pokrzywdzony S. L., zajmując miejsce na otwartej tylnej burcie skrzyni ładunkowej, przyczynił się do zaistnienia wypadku.

W toku śledztwa podejrzany B. O. przyznał się do zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym i postanowił skorzystać z dobrodziejstwa art. 335 § 1 k.p.k. Prokurator nie miał wątpliwości, iż w chwili wypadku samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdował się w ruchu lądowym i kierujący tym pojazdem B. O. był obowiązany stosować się do zasad ruchu określonych w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym. Następnie został wniesiony do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie akt oskarżenia wobec B. O., oskarżonego o to, że w dniu 5 lipca 2013 roku w Z. B. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż prowadząc po drodze wewnętrznej Spółki (...) samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przewoził siedzącego na otwartej tylnej burcie skrzyni ładunkowej pasażera S. L., czym nieumyślnie spowodował, że spadł on z jadącego pojazdu uderzając głową w utwardzoną nawierzchnię z kostki brukowej w wyniku czego doznał złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka nad- i podtwardówkowego po stronie prawej, obfitego wynaczynienia krwi do przestrzeni podpajęcznej oraz stłuczenia tkanki mózgowej z jej obrzękiem, czego następstwem była śmierć S. L. w dniu 10 lipca 2013 roku na skutek ciężkich obrażeń ośrodkowego układu nerwowego, to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie akt IV K 1198/13, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uznał oskarżonego B. O. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 kk i za to skazał go na karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres 3 lat (okoliczności niesporne pomiędzy stronami, dokumenty w aktach sprawy IV K 1198/13 tut. Sądu k. 87-148)

Samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym w chwili wypadku kierował B. O., był objęty umową ubezpieczenia ryzyka odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z jego ruchem, zawartą przez jego posiadacza z (...) Spółką Akcyjną w Ł. i potwierdzoną polisą ubezpieczeniową o numerze (...), w okresie od dnia 25 września 2012 roku do dnia 24 września 2013 roku (okoliczności niesporne pomiędzy stronami, akta szkody numer U/240693/2013).

Zmarły S. L. był jednym z sześciu synów Z. L. i jej męża J. L.. W okresie poprzedzającym wypadek S. L. nie mieszkał z rodzicami, lecz w M., gdzie wybudował nowy dom wspólnie ze swoją żoną M., na nieruchomości jego żony. S. L. miał troje dzieci w wieku szkolnym: A., A. i J..

Z. i J. małżonkowie L. utrzymywali bardzo częste kontakty z ich synem S. L., ponieważ spotykali się co drugą niedzielę, często do siebie dzwonili. Sąsiad małżonków L. H. P., widywał S. L. nawet 2-3 razy w tygodniu u rodziców, który robił im zakupy, woził do lekarzy, pomagał przy remoncie ich mieszkania. Atmosfera w rodzinie L. była bardzo dobra, rodzinna, relacje były ponadprzeciętnie poprawne, nie było pomiędzy nimi żadnych kłótni. Były przez nich organizowane obiady rodzinne, uroczystości rodzinne, jak imieniny, urodziny i synowie przyjeżdżali do rodziców. S. L. przyjeżdżał do rodziców sam albo ze swoją rodziną, najczęściej odwiedzał rodziców, spośród pozostałych ich synów. W wieku 10-11 lat S. L. był ministrantem, z czego rodzice byli bardzo dumni. Także małżeństwo syna była dla nich źródłem szczęścia. Rodzice byli także dumni z tego, iż w trakcie małżeństwa młodzi skończyli studia.

Zarówno Z. L., jak i J. L. byli z synem w bardzo dobrych relacjach. J. L. jeździł do syna do M., pomagał mu budować dom, do którego ten przeprowadził się wraz z rodziną na trzy lata przed śmiercią. Małżonkowie J. i Z. L. starali się pomagać przy wychowaniu swoich wnuków, a dzieci S. L., odbierali je ze szkoły, zajmowali się nimi gdy były chore. Dzieci S. L. uczęszczały do przedszkola niedaleko miejsca zamieszkania Z. i J. L., po to aby babcia lub dziadek zabierały je z przedszkola. W ten sposób starali się pomóc synowi – S. L..

Od chwili założenia swojej własnej rodziny J. L. pracował jako zawodowy kierowca, zarabiał na utrzymanie rodziny, natomiast jego żona Z. L. zajmowała się dziećmi (zeznania świadków: H. P. k. 66-67, E. K. k. 67verte-68, opinia biegłej psycholog M. S. w sprawie Z. L. k. 152-156, w aktach sprawy I C 428/14 tut. Sądu zeznania świadków: A. P. k. 62-63, R. P. k. 63-63verte, opinia biegłej psycholog M. S. w sprawie J. L. k. 88-92, zeznanie powoda J. L. k. 176verte-177 oraz w aktach sprawy I C 428/14 tut. Sądu k. 61verte, zeznanie powódki Z. L. k. 65verte-66, 177-178).

Z. L. w dniu wypadku miała 66 lat. Była już od kilku lat na emeryturze, ma wykształcenie zawodowe. Śmierć jej syna S. L. bardzo przeżyła; musiała zażywać środki uspokajające. Nadal emocjonalnie reaguje na wspomnienie syna, a w związku z jego tragiczną śmiercią ogólnie podupadła na zdrowiu, ograniczyła kontakty z ludźmi, od śmierci syna, nic nie zrobiła dla siebie, nie ma na to ochoty, nie wybiera się do sanatorium, ani na wczasy, nie chce jej się pójść nawet do sąsiadki. Cierpi na bóle kręgosłupa, ma problemy z ciśnieniem, bóle głowy, od śmierci syna pali więcej papierosów.

Z. L., w związku z doznanymi cierpieniami, nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry, jest osobą o silnym typie temperamentu, jest stabilna emocjonalnie i odporna psychicznie, jednak po śmierci syna stała się mniej odważna, powolniejsza, smutna. Kiedyś była energiczna, odważna, szybka, radziła sobie z chłopakami.

Pomimo upływu czasu od śmierci jej syna nie potrafi pogodzić się z tragedią, jaka ja spotkała, często płacze, boi się przyszłości, trudno jej radzić sobie z ciągłą myślą o śmierci syna. Czas, jaki minął od zdarzenia, nie ukoił bólu po stracie dziecka. Bardzo rozpaczała na pogrzebie syna, płakała, przyjmowała środki uspokajające. Faza rozpacz trwała około roku, w tym czasie zamknęła się w sobie, smutna, rozpaczała, skarżyła się, było jej szkoda wnuków i syna, którego bardzo kochała. Po zdarzeniu Z. L. nie jest już taka wesoła jak kiedyś, jest smutna. Siła cierpienia jest tym większa, że jest świadoma, że śmierć syna nastąpiła nagle, bez sensu, w najlepszym momencie jego życia (zeznania świadków: H. P. k. 66-67, E. K. k. 67verte-68, opinia biegłej psycholog M. S. w sprawie Z. L. k. 152-156, zeznanie powódki Z. L. k. 65verte-66).

W opinii biegłej psycholog M. S., badającej Z. L. na etapie postępowania sądowego, śmierć syna wywołała u niej zaburzenia emocjonalne typowe dla silnych reakcji emocjonalnych w fazie szoku i zaprzeczenia oraz rozpacz, utrzymujące się przez okres do jednego roku. Samodzielnie poradziła sobie z silnymi przeżyciami i silnym cierpieniem w fazie szoku i zaprzeczenia oraz w fazie rozpacz, z uwagi na wyjściowo silny typ temperamentu i stabilną, dojrzałą osobowość. Cierpienia psychiczne, typowe dla fazy szoku i zaprzeczenia oraz fazy rozpacz trwały u powódki przez okres około roku. Aktualnie funkcjonuje dość stabilnie emocjonalnie, z przeżyciami emocjonalnymi typowymi dla fazy adaptacji do żałoby. Zaburzenia emocjonalne, jakich doświadczyła Z. L. w związku z tragiczną śmiercią syna, wymagały bezpośrednio po stracie wsparcia psychologicznego, ale aktualnie, z uwagi na jej silny typ temperamentu i osobowości, takiej pomocy nie wymagają.

Zdaniem biegłej, z psychologicznego punktu widzenia, nie ulega wątpliwości, że śmierć syna obniżała (...). Dolegliwości w postaci cierpienia psychicznego, poczucia żalu i straty, jakich doznawała i aktualnie doznaje Z. L. były charakterystyczne dla pierwszej oraz drugiej fazy żałoby (faza szoku i zaprzeczenia, faza rozpacz). Aktualnie przeżywa cierpienie charakterystyczne dla trzeciej fazy żałoby czyli adaptacji do straty po śmierci osoby najbliższej (opinia biegłej psycholog M. S. nt. Z. L. k. 152-156).

J. L. miał 76 lat w dniu wypadku, na skutek którego zmarł jej syn S. L.. Był już od kilkunastu lat na emeryturze, ma wykształcenie zawodowe, pracował na kolei przez 15 lat, potem w budownictwie oraz jako zawodowy kierowca. Śmierć syna S. była dla niego tragedią życiową, jego i jego rodziny, było mu ciężko, bardzo cierpiał. O zmarłym wypowiada się spokojnie, z widoczną racjonalizacją cierpienia i trudnościami z mówieniem o emocjach, jest osobą o słabym wglądzie, skoncentrowaną na racjonalnej stronie życia, nie mówi o emocjach i potrafi je kontrolować. Po śmierci syna nie brał żadnych leków, nie korzystał z pomocy psychologa i psychiatry.

Dodatkowym czynnikiem nasilającym rozpacz po śmierci syna była dla niego świadomość, że jego wnukowie nie mają ojca (w aktach sprawy I C 428/14 tut. Sądu zeznania świadków: A. P. k. 62-63, R. P. k. 63-63verte, opinia biegłej psycholog M. S. w sprawie J. L. k. 88-92, zeznania powoda J. L. k. 176verte-177).

W opinii biegłej psycholog M. S., badającej J. L. na etapie postępowania sądowego, przeżywał on typowe stadia żałoby, od fazy szoku i zaprzeczania, przez fazę rozpacz do fazy adaptacji, w której znajduje się aktualnie. Z uwagi na silny typ temperamentu oraz cechy osobowości nie ujawniał i nie ujawnia zaburzeń emocjonalnych, które zdecydowanie utrudniłyby mu funkcjonowanie osobiste i społeczne. Cierpienia emocjonalne, które stanowiły naturalną reakcją na stratę dziecka, trwają nadal, mają miarkowane, niedezorganizujące natężenie i nie mają charakteru zaburzeń

emocjonalnych. Cierpienia psychiczne powoda nie wymagały, nie wymagają i w opinii biegłej należy przypuszczać, że nie będą wymagały terapii psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego (w aktach sprawy I C 428/14 opinia biegłej psycholog M. S. w sprawie J. L. k. 88-92).

Pismem datowanym na 17 grudnia 2013 roku i doręczonym w dniu 27 grudnia 2013 roku Z. L. i J. L., działając przez pełnomocnika ((...) Spółkę Akcyjną) zgłosili do (...) Spółki Akcyjnej w Ł., gdzie ubezpieczony był w zakresie OC pojazd kierowany przez B. O., szkodę domagając się w związku ze śmiercią ich syna S. L., wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 80.000 złotych w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c. W związku ze zgłoszeniem szkody, ten zakład ubezpieczeń przeprowadził postępowanie likwidacyjne i decyzją z dnia 31 grudnia 2013 roku przyznał na rzecz Z. L. i J. L. kwoty po 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Jednocześnie uznał, że S. L. w 70% przyczynił się do zaistnienia zdarzenia, w wyniku którego zmarł i dlatego na podstawie art. 362 k.c. pomniejszył przyznane zadośćuczynienie o 70% przyczynienia i wypłacił na rzecz Z. L. i J. L. kwoty po 6.000 złotych (okoliczności niesporne pomiędzy stronami, akta szkody numer U/240693/2013).

IX. Ocena niespornych twierdzeń stron i dowodów oraz przyczyny oddalenia wniosku dowodowego pozwanego:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i miarodajność nie była kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego procesu, stąd też stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy będący podstawą ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Wiarygodne są zeznania świadków H. P., E. K., A. P. i R. P., jak i zeznania powodów Z. L. i J. L., ponieważ ich wypowiedzi dowodowe składane były w logiczny i rzeczowy, a nadto spontaniczny i bezsprzecznie szczerzy sposób, a przy tym korelowały z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

W świetle przywołanych kryteriów obie opinie biegłej psycholog M. S. są kompletne, spójne i logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy biegłej. Jednocześnie pełnomocnicy stron w ogóle nie kwestionowali wiarygodności opinii biegłej psycholog i nie zgłaszali do nich żadnych zarzutów.

W tym właśnie kontekście należało uznać za nieuzasadniony wniosek pozwanego w przedmiocie uzupełnienia przez biegłą swojej opinii co do powódki Z. L. w zakresie odpowiedzi na pytanie, czy powódka przejawia zdolności do agrawacji.

Biegła bowiem w sposób wyczerpujący opisała cechy osobowościowe powódki, a dopuszczanie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej stanowiłoby tylko nieuzasadnione przedłużanie postępowania w sprawie.

X. Podstawa prawna rozstrzygnięć co do istoty spraw:

1) w zakresie zasady i wysokości świadczeń:

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej w skrócie k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest więc wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodom ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący

pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W istocie rzeczy bezsporne w obu sprawach są okoliczności faktyczne zdarzenia z dnia 5 lipca 2013 roku mającego miejsce w Z., w trakcie którego wskazany sprawca naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż prowadząc po drodze wewnętrznej spółki (...) samochód ciężarowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) – przewoził siedzącego na otwartej tylnej burcie skrzyni ładunkowej pasażera S. L., czym nieumyślnie spowodował, że spadł on z jadącego pojazdu uderzając głową w utwardzoną nawierzchnię z kostki brukowej, w wyniku czego doznał złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, krwiaka nad i podtwardówkowego po stronie prawej, obfitego wynaczynienia krwi do przestrzeni podpajęcznej oraz stłuczenia tkanki mózgowej z jej obrzękiem, czego następstwem była śmierć S. L. w dniu 10 lipca 2013 roku na skutek ciężkich obrażeń ośrodkowego układu nerwowego.

Pozwany zasadniczo nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, którym objęty był przedmiotowy samochód i kierujący nim w chwili wypadku B. O.. Pozwany nie kwestionował również zaistnienia samych przesłanek uprawniających do żądania zadośćuczynienia, ani cierpień powódki i powoda związanych ze śmiercią ich syna.

Pozwany kwestionował jedynie wysokość żądanego przez powodów zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich syna S. L..

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny zmarłej osoby.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 roku, II AKa 44/09). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Podstawą zasądzenia zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., jest spowodowanie śmierci bezpośrednio poszkodowanego czynem niedozwolonym oraz krzywda, w postaci bólu i cierpienia po stronie osób bliskich poszkodowanemu. Zadośćuczynienie to ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (por. uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2009 roku, sygn. akt IV CSK 87/13, Lex numer 1383297). Uwzględniając jego wielkość sąd winien mieć na uwadze: dramatyzm doznań bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci, wiek poszkodowanego, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania (por. uzasadnienia wyroków Sądów Apelacyjnych: w L. z dnia 16 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 435/12, Lex numer 1237230, w Ł. z dnia 11 lipca 2013 roku, sygn. akt I ACa 220/13, Lex numer 1369350, w G. z dnia 24 sierpnia 2012 roku, sygn. akt V ACa 646/12, Lex (...)).

Powodowie, jako rodzice zmarłego poszkodowanego, są niewątpliwie osobami bliskimi w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu prawa.

Przy ustalaniu kwoty należnego powódce Z. L. świadczenia uwzględnione zostały rodzaj i intensywność więzi jakie łączyły ją ze zmarłym synem, a także dramatyzm jej doznań i poczucie osamotnienia związane ze śmiercią S. L..

Nie ulega wątpliwości, że śmierć dziecka, niezależnie od jego wieku, jest dla rodziców jednym z najtragiczniejszych, jeżeli nie najtragicznym zdarzeniem w życiu, co w przypadku powódki (matki) znalazło potwierdzenie w powstałych na gruncie tej straty zaburzeniach emocjonalnych typowych dla silnych reakcji emocjonalnych w fazie szoku i zaprzeczenia oraz rozpacz, utrzymujących się przez okres do jednego roku.

Powódka samodzielnie poradziła sobie z silnymi przeżyciami i silnym cierpieniem w fazie szoku i zaprzeczenia oraz w fazie rozpacz, z uwagi na wyjściowo silny typ temperamentu i stabilną, dojrzałą osobowość. Aktualnie powódka funkcjonuje dość stabilnie emocjonalnie, z przeżyciami emocjonalnymi typowymi dla fazy adaptacji do żałoby. Zaburzenia emocjonalne, jakich doświadczyła Z. L. w związku z tragiczną śmiercią syna, wymagały bezpośrednio po stracie wsparcia psychologicznego, ale aktualnie, z uwagi na jej silny typ temperamentu i osobowości, takiej pomocy nie wymagają. Śmierć syna niewątpliwie w sposób istotny obniżała jakość życia powódki.

W świetle tych wszystkich okoliczności należne powódce świadczenie powinno być określone przez pozwanego na kwotę 50.000 złotych, jako stanowiącą adekwatną rekompensatę wszystkich doznanych przez nią dolegliwości po śmierci jej syna i pozostających w związku z jego śmiercią.

Przy ustalaniu kwoty należnego powodowi J. L. świadczenia, Sąd tak jak w przypadku powódki, miał przede wszystkim na uwadze rodzaj i intensywność więzi jakie łączyły powoda ze zmarłym synem, a także dramatyzm doznań i poczucie osamotnienia związane ze śmiercią S. L.. Śmierć syna S. była dla powoda tragedią życiową, było mu ciężko i bardzo cierpiał, mimo to o zmarłym powód wypowiadał się spokojnie, z widoczną racjonalizacją cierpienia i trudnościami z mówieniem o emocjach. Powód z uwagi na to, że jest osobą o słabym wglądzie, skoncentrowaną na racjonalnej stronie życia, nie mówi o emocjach i potrafi je kontrolować, dlatego po śmierci syna nie brał żadnych leków, nie korzystał też z pomocy psychologa i psychiatry. Jak wskazała biegła psycholog M. S., J. L. przeżywał typowe stadia żałoby, od fazy szoku i zaprzeczania, przez fazę rozpacz do fazy adaptacji, w której znajduje się aktualnie. Z uwagi na silny typ temperamentu oraz cechy osobowości nie ujawniał i nie ujawnia zaburzeń emocjonalnych, które zdecydowanie utrudniłyby mu funkcjonowanie osobiste i społeczne. Cierpienia emocjonalne powoda, które stanowiły naturalną reakcję na stratę dziecka, trwają nadal, mają miarkowane, niedezorganizujące natężenie i nie mają charakteru zaburzeń emocjonalnych.

Jednocześnie z ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że w przypadku powoda rozmiar i natężenie doznanych przez niego dolegliwości był odczuwalnie mniejszy niż w przypadku powódki.

W świetle tych wszystkich okoliczności należne powodowi świadczenie powinno być określone przez pozwanego na kwotę 40.000 złotych, jako stanowiącą adekwatną rekompensatę wszystkich doznanych przez nią dolegliwości po śmierci jego syna i pozostających w związku z jego śmiercią.

2) w zakresie przyczynienia się poszkodowanego (zmarłego) syna powodów:

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Jak ustalono w postępowaniu karnym (IV K 1198/13 tut. Sądu) B. O., kierujący pojazdem, przewożąc pasażera po placu spółki (...) powinien był stosować się do przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób. B. O. nie powinien był zgodzić się na przewożenie pasażera na skrzyni ładunkowej pojazdu, w sytuacji kiedy pojazd nie był przystosowany do przewozu w ten sposób pasażerów. Zarówno B. O., jak i S. L. zobowiązani byli zachować ostrożność, aby unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę, do czego zobowiązywał ich przepis art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Przez działanie rozumie się również zaniechanie, a B. O. musiał być świadomy, że

przewozi pasażera w sposób zabroniony przepisami prawa. Równie nieodpowiedzialne było zachowanie S. L., który z własnej woli zajął miejsce na tylnej burcie skrzyni załadunkowej wskazanego samochodu, po to aby przemieścić się na odległość kilkudziesięciu metrów w inne miejsce na placu (...).

Opiniujący w trakcie śledztwa biegły w zakresie ruchu drogowego P. S. wskazał, że główną i bezpośrednią przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku był upadek S. L. z jadącego pojazdu marki F. nr rej. (...), w trakcie kiedy był przewożony na skrzyni załadunkowej pojazdu, siedząc na otwartej tylnej burcie, tyłem do kierunku jazdy pojazdu. Biegły podał, że S. L. albo niewłaściwie zabezpieczał się (asekurował się) przed możliwością wypadnięcia z jadącego pojazdu (np. nie trzymał się burt pojazdu) albo utracił równowagę przy wysiadaniu z jadącego pojazdu F..

W tych okolicznościach stwierdzić należy, że nieprawidłowości popełnił zarówno B. O., który jako kierujący pojazdem F. nie mógł przewozić pasażera pojazdem do tego nie przystosowanym (czyz naruszył przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym), jak i poszkodowany S. L., który nie powinien był zajmować miejsca na skrzyni załadunkowej pojazdu do tego nieprzystosowanego. Zatem obaj uczestnicy zdarzenia w równym stopniu ponoszą winę za zaistnienie wypadku na skutek którego zmarł S. L..

W świetle zebranego materiału dowodowego zasadność zarzutu przyczynienia oraz konieczność odpowiedniego zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody i krzywdy jest zdaniem Sądu oczywista. Tym bardziej, że nie kwestionowali tego powodowie, wskazując jedynie na 50% przyczynienia się ich syna. Sąd podzielił stanowisko powodów. W ocenie Sądu wina S. L. była na tyle duża, że uzasadnia to zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody o 50%, ale jednak nie tak duża jak podnosił pozwany.

W związku z tym wysokość należnych powodom świadczeń podlega zmniejszeniu o 50%, czyli powódka powinna była otrzymać kwotę 25.000 złotych, otrzymała 6.000 złotych i dlatego zasądzeniu na jej rzecz podlega kwota 19.000 złotych, a powód powinien być otrzymać 20.000 złotych, otrzymał już 6.000 złotych i w związku z tym zasądzeniu na jego rzecz podlega kwota 14.000 złotych.

Ponad wskazane kwoty powództwa, jako nieusprawiedliwione, podlegają oddaleniu.

3) w zakresie odsetek z tytułu opóźnienia:

Art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 zdanie pierwsze art. 481 k.c.).

Przytoczone przepisy regulują jeden ze skutków niespełnienia przez dłużnika świadczenia pieniężnego, mający miejsce nawet w sytuacji, gdy dłużnik nie ponosi żadnej odpowiedzialności za taki stan rzeczy (por. w tym zakresie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, sygn. akt I CRN 121/94, OSNCP 1995, nr 1, poz. 21, w którym między innymi wyjaśniono, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy gdy kwestionuje istnienie lub wysokość tego świadczenia).

Zgodnie z przepisami art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1), a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie

zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust. 2).

Przytoczone przepisy art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jako szczególne do ogólnych przepisów art. 817 k.c., oczywiście wyłączają w niniejszej sprawie ich zastosowanie, gdyż ta ustawa określa między innymi zasady zawierania i wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 1 pkt 1).

Z ustaleń wynika, że powodowie zgłosili pozwanemu doznane przez nich krzywdy z jednoczesnym sprecyzowaniem wysokości żądanych przez nich świadczeń, a wobec niestwierdzenia okoliczności uzasadniających spełnienie przez pozwanego na rzecz powodów należnych im świadczeń w terminie innym niż 30-dniowym uzasadnione jest przekonanie, że pozwany pozostaje w opóźnieniu skutkującym zapłatą odsetek z tytułu opóźnienia od dnia 28 stycznia 2014 roku.

W związku z tym żądania pozwów w zakresie odsetek za wcześniejszy okres, to jest od dnia 1 stycznia do dnia 27 stycznia 2014 roku, podlegają oddaleniu.

XI. Podstawa prawna rozstrzygnięć w przedmiocie zwrotu części poniesionych przez powodów kosztów procesu:

Art. 108 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej w skrócie k.p.c., stanowi, że sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Zgodnie z przepisami art. 98 k.p.c.:

- strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony - koszty procesu (§ 1),
- do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3),
- wysokość kosztów sądowych, zasady zwrotu utraconego zarobku lub dochodu oraz kosztów stawiennictwa strony w sądzie, a także wynagrodzenie adwokata, radcy prawnego (...) regulują odrębne przepisy (§ 4).

Te odrębne przepisy, w zakresie kosztów zastępstwa procesowego objęte są rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.), w którego § 6 pkt 5 (stawka minimalna przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 10.000 złotych do 50.000 złotych wynosi 2.400 złotych) określone jest kwotowo wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, ale sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik, w niniejszej sprawie powód, uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania.

W niniejszej sprawie powództwa zostały uwzględnione częściowo, to jest w kwotach odpowiednio: 19.000 złotych w przypadku powódki i 14.000 złotych w przypadku powoda, z dochodzonych kwot po 24.000 złotych, tj. odpowiednio w 79,17% (żądania powódki) i 58,33% (żądania powoda).

Powódka poniosła koszty procesu w postaci: opłaty od pozwu w kwocie 800 złotych (zwolniona została z opłaty w kwocie 400 złotych), wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.400 złotych, opłaty od pełnomocnictwa w wysokości

17 złotych i zaliczki na poczet kosztów związanych ze sporządzeniem opinii biegłej w wysokości 450 złotych (wykorzystana do kwoty 360,32 zł), a ponadto koszty korespondencji, ale w pojedynczej, a nie w podwójnej wysokości.

Powód poniósł koszty procesu w postaci: opłaty od pozwu w kwocie 800 złotych (zwolniony został z opłaty w kwocie 400 złotych), wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.400 złotych, opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych i zaliczki na poczet kosztów związanych ze sporządzeniem opinii biegłej w wysokości 450 złotych (wykorzystanej do kwoty 315,28 zł).

Z uwagi na niezbyt skomplikowaną materię niniejszej sprawy nie ma żadnych podstaw dla podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika powodów ponad stawkę minimalną wynikającą z rozporządzenia, nie zachodziły bowiem w obu sprawach przesłanki z § 2 rozporządzenia.

Pozwany poniósł koszty w obu sprawach w kwotach po 2.417 złotych, to jest wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 złotych i opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Koszty opinii biegłych wyniosły: w sprawie z powództwa Z. L. – 360,32 zł, w sprawie z powództwa J. L. – 315,28 zł.

Mając powyższe na uwadze, zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki podlega kwota 2.338,68 zł z tytułu zwrotu części kosztów procesu i na rzecz powoda kwota 1.060,56 zł z tytułu zwrotu części kosztów procesu.

XII. Podstawa prawna rozstrzygnięć w przedmiocie części nieuiszczonych kosztów sądowych:

Art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w związku z wyżej powołanymi przepisami k.p.c., dotyczącymi zwrotu kosztów procesu.

XIII. Podstawa prawna rozstrzygnięcia w przedmiocie nadpłaconej przez powódkę zaliczki na koszty związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego:

Art. 84 ust. 1 powołanej w pkt XII ustawy.